

W sobotę 21 maja 2016 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia grupa pielgrzymów z naszej parafii uczestniczyła w kolejnej odsłonie rekolekcji przygotowujących do Światowych Dni Młodzieży. Na spotkaniu były symbole ŚDM.



To jest nasze powołanie! To jest piękna misja nam powierzona: bycie radosnymi uczniami, misjonarzami miłosierdzia – mówił J. P. Flores podczas szóstego spotkania rekolekcji przed ŚDM „Dla nas i całego świata”.

Za nami szóste, przedostatnie spotkanie w ramach rekolekcji „Dla nas i całego świata”. Tym razem do Łagiewnik przybył Jose Prado Flores z Meksyku – ewangelizator i charyzmatyk.

Bądź jak osioł

Tematem rozmowy jaką przeprowadzili z zaproszonym gościem prowadzący spotkanie było miłosierdzie. Jose Prado Flores wyjaśnił co oznacza być miłosiernym.

- Być miłosiernym nie znaczy dać komuś jakąś rzecz – mówił – miłosierdzie to zauważenie czego potrzebuje druga osoba. Nie to, co ja chce komuś dać, ale dawanie tego, co drugi człowiek ode mnie potrzebuje.

- Dla mnie pięknym przykładem dobrego samarytanina jest osioł, który niesie na swoim grzbiecie człowieka. To jest sposób bycia miłosiernym samarytaninem: nieść na sobie kogoś, kto nie może już iść. (...) Naszym powołaniem jest stać się osłami, by nieść tych, którzy nie mogą chodzić, może to być osoba, która jest nie do zniesienia, bliska śmierci, nie może sama pójść, potrzebuje osła. Przykład taki znajdziemy także w Ewangelii - czterech przyjaciół, którzy przynieśli do Jezusa sparaliżowanego. Czterech osłów, którzy ponieśli sparaliżowanego - to jest

dla mnie pierwsze i najważniejsze dzieło miłosierdzia – przynosić sparaliżowanych do Jezusa, który jest obliczem Miłosierdzia Boga.

Miłosierny dla siebie

Jose Prado wspomniał również słowa, które usłyszał osobiście od Jana Pawła II o tym, że największym dziełem miłosierdzia jest ewangelizacja. - Najlepszą rzeczą jaką możemy dać drugiemu człowiekowi jest Ewangelia – podkreślił J. P. Flores. Jednocześnie zaznaczył, że aby być skutecznym ewangelizatorem należy zacząć od siebie.

- Pierwszy krok do ewangelizacji to być miłosiernym wobec samego siebie, to znaczy, w tym samym czasie doświadczać miłosierdzia Bożego. Nie możesz okazywać miłosierdzia innym, jeśli ty nie doświadczyłeś miłosierdzia od Boga.

